Należytość pocztowa opłacona gotówką.

CENA 10 MAREK.

№ 18. Radomsko, niedziela 1 maja 1921 r. Rok 2.

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową . 40 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Kaliska 25.

CENY OGŁOSZEŃ:

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 30 mk. druga — piąta 25 mk., następne 20 mk., za wiersz petitowy 15 m. Nekrologi mk. 25 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 4 marki za wyraz

3-ci Maj.

Szczęśliwy, kto ów widok wspaniały pamięta,
Gdy od Dniepru do Warszawy, miłość kraju święta
Do znakomitych odmian, pamiętnych czynów,
Zgromadziła w obrady dzielnych Polski synów.,

pisał Julian Ursyn Niemcewicz, poseł Sejmu Czteroletniego. Sejm Czteroletni, zwany Wielkim zebrał się w Warszawie dnia 6-go października 1788-go roku. Serca posłów ogarnęło przyszłego szczęścia hasło, poruszyły się zamilkłe struny wspomnień i ubrały koronę cierniową narodu w tęczowe klejnoty nadziei. Sejm Wielki po czteroletniej mozolnej pracy z wiosny słońcem zrodził Wiekopomne dzieło-Konstytucję, która to Ustawa Rządowa została ogłoszona narodowi 3-go Maja 1791 roku. Twórcami Konstytucji byli posłowie: Marszałek Stanisław Małachowski, Jgnacy Potocki, ks. Hugo Kołłątaj, Julian Niemcewicz, T. Mostowski i inni. Trzeci Maj! to cudna zjawa Ojczyzny, królewskiego pełna majestatu, nie zbrukana grzechami i win przywalona brzemieniem, lecz wielkością ofiary dostojna, miłościwa wszystkim, wszystkim porówno sprawiedliwość czyniąca. Jakże dostojnie,jak godnie minionej chwale brzmiały uroczyste słowa Konstytucji: „Poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą -egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc na błogosławieństwo oraz na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy"... A potem krótkie, zwarte, dobitne artykuły Ustawy. By zrozumieć, czem dla Polski była i pozostanie Konstytucja 3-go Maja, dlaczego stanowi rdzeń tradycji narodowej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, dlaczego pamięć o dniu 3-go Maja krzepiła nasze serca i budziła nadzieję wśród najcięższej doli, wśród srogiego ucisku, jedno przed wszystkiem innem należy mieć na względzie: że było to żywiołowe porwanie się wielkiego narodu, którego wielkość została sponiewieraną, udzielność zdeptaną, całość okrojoną i który, poniżony, spętany rozbrojony, wejrzał w siebie, błyskawicą uświadomienia ogarnął swą przeszłość poważną, nikczemną teraźniejszość, wieczne posłannictwo przyszłości i poczuł się do obowiązku dania świadectwa własnej samoistności duchowej przed sobą samym i światem.

Konstytucja 3-go Maja to wielkie narodu polskiego śluby przed ołtarzem Ojczyzny. To też po ogłoszeniu jej w Stolicy Warszawie rozlegały się niemilknące okrzyki: „Wiwat król! wiwat Sejm! wiwat naród! wiwat wszystkie stany! O, bo Konstytucja 3-go Maja niosła sprawiedliwość i opiekę od pięknych pałaców, aż po biedne strzechy wieśniacze. Są więc w życiu niektórych narodów chwile, kiedy dusza ich się powiększa, olbrzymieje mocą twórczą i wydaje ze siebie potężny czyn woli. Taką w dziejach Polski chwilą był dzień 3-go Maja, dzień powszechnego sprzysiężenia w braterstwie, w miłości, w czynieniu zgody. A więc, Rodacy! dzień 3-go Maja święćcie uroczyście. Zapalcie ogniem wielkiej miłości dla Ojczyzny serca swoje, a uwielbiać was będą i ze czcią wspominać przyszłe pokolenia.

A. S.

Historja Rozwoju Harcerstwa w Radomsku.

Dać młodzieży właściwy kierunek, wytknąć jej drogi, któremi dążąc spełni swój obowiązek;dać jej jednocześnie to, czego winno wymagać się od każdego członka społeczeństwa; rozwinąć samodzielność przedsiębiorczość -wzięło sobie za cel Harcerstwo Polskie. Do celu tego dąży z całą świadomością wielkiego zadania, zyskując przez to zaufanie i poparcie wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego.

Zaczątki ruchu harcerskiego w naszem mieście datują się dniem 2 czerwca 1915 roku; staraniem p. J. Kowalskiego i p. J. Szalayowej założono drużynę liczącą początkowo 10 członków. Kierownictwo drużyny powierzono druhowi Anastazemu Biele-

ninowi, sierż, Leg. Pol. lecz ten, jako wojskowy, więcej dbał o wyrobienie w duchu militarnym, organizując często ćwiczenia, natomiast pominął istotną część Harcerstwa, stronę ideową.

Władze okupacyjne niechętnem okiem patrzały na rozwój organizacji. Przy pomocy żandarmerji śledzą każdy nasz krok, aż wreszcie zażądali usunięcia wszystkich członków powyżej lat 18. Luki, uczynione przymusowem wystąpieniem, wkrótce zapełniają się: drużyna w styczniu 1916 roku liczy już 120 członków; prócz tej założono drużyny w okolicach: Dziepułci i Gidlach.

W tym to czasie powstaje Patronat, którego prezesem przez cały czas istnienia był p. St. Niemiec, dyr. gimn. filologicznego. Dzięki pomocy materjalnej ze strony Patronatu, komenda drużyny urządziła kurs introligatorski, oraz introligatornię; dochodami z niej opędza najniezbędniejsze potrzeby.

Ustanowienie Okręgu VIII w Radomsku, komendantem którego zostaje druh Czesław Oborski, wpływa na podniesienie poziomu pracy drużyn. Powstaje cały szereg drużyn w okolicy. Tętno żywej i gorączkowej pracy trwa aż do roku 1918.

Harcerska Drużyna Pożarna przy Straży Ogniowej Ochotniczej, pod kierownictwem druha Gustawa Pruszkowskiego, bierze udział w konkursie w dniu 29 i 30 czerwca 1918 r. i pośród 11 współzawodniczących Straży zdobywa Dyplom 1-go stopnia.

Z początkiem 1919 r. Kom. Okręgu zamienioną została na Komendę Obwodu, w zależności od Piotrkowa, a w 1920 zamieniono ją na Komendę Miejscową, kierownikiem której zostaje dh. Józef Nalewajka. Praca podnosi się: w Radomsku powstają 4 drużyny liczące 360 członków.

Lecz nie przeznaczonem było harcerzom spokojnie pracować, bo oto w czasie walk z Ukrainą o Lwów, starsi zostają powołani do wojska, robiąc na razie w pracy przerwę. Zaledwie drużyny zdołały podnieść się do normalnego stanu, gdy znowu uczuły, lecz tym razem najdotkliwszą stratę, po której jeszcze nie wróciły do dawnego stanu. Oto w czasie walk z bolszewikami, w najkrytyczniejszej dla państwa chwili, wszyscy harcerze bez wyjątku zgłosili się do służby wojskowej. Jedni poszli na front, drudzy, nie przyjęci do służby frontowej, zgłosili się do służby wartowniczej i kancelaryjnej. Oddział wartowniczy wśród trudnych warunków dozorował tor kolejowy na przestrzeni Teklinów-Kamieńsk.

Rozkazem N. Z. H. P. z dnia 9 lutego 1921 roku Komenda Miejscowa została zamienioną na Komendę Hufca Samodzielnego, w bezpośredniej zależności od Głównej Kwatery Męskiej w Warszawie. Komendantem zostaje druh Walerjan Wtorkiewicz. Obecnie w Radomsku są cztery drużyny: gimnazjalna, licząca 50 członków, dwie szkół powszechnych, liczące 98 członków, oraz 1 drużyna pożarna pod kierownictwen d-ha Stanisława Szwedowskiego. Oprócz powyższych w skład Kndy H. S. wchodzą jeszcze drużyny okoliczne, których obecnie mamy pięć: 1 w Pławnie, 2 w Kamieńsku, 1 w Gidlach, 1 w Gomunicach, ogółem liczące wszystkich członków 194. Pomimo tego praca nie stoi tak, jak powinna stać. Jednym z najważniejszych powodów obniżania poziomu pracy, to przyczyny wypadków lipcowych, gdyż wielu z kierowników pracy nie wróciło, a ci co wrócili do dalszej pracy nie nadają się. Również dotkliwie daje się odczuwać brak zainteresowania ze strony starszego społeczeństwa.

Brak zainteresowania dosadnie ale i smutnie zarazem charakteryzuje następujący fakt: kiedy dnia 20 września 1920 roku Komenda Miejscowa zwróciła się do Rady miasta Radomska o przydzielenie jednej morgi z nieużytków, pod start do ćwiczeń i gier, Rada miasta Radomska nie tylko że nie uwzględniła prośby, ale nie raczyła nawet odpowiedzieć......

Wobec takiego stanu rzeczy, może niejednemu wydawałoby się, że Harcerstwo upadnie. O nie! Nie może tak być! Harcerze zrobią jeszcze jeden wysiłek, starsi podadzą pomocną dłoń i znów wszystko pójdzie zwykłym trybem, a gdy przyjdzie czas, harcerze pokażą, nie poraz pierwszy, do czego są zdolni i stwierdzą, że dla nich warto coś zrobić.

TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG!!

HARCERZ.

Wiadomości z tygodnia.

Briand i Lloyd George zjechali się w Lympne dla omówienia stanowiska wobec Niemiec. Na konferencji postanowiono, że Rada Najwyższa zbierze się d. 30 kwietnia w Paryżu. Gdyby jednakże sytuacja strajkowa w Anglji zmusiła Lloyda Georgea do pozostania w kraju, to konferencja odbędzie się w Londynie.

Pomiędzy Ameryką a Japonją daje się zauważyć pewne naprężenie stosunków dyplomatycznych z powodu pretensyj obu państw do kabli i do wyspy Yap.

Armja Wrangla została w Konstantynopolu rozwiązana. Dowództwo francuskie wystosowało ultimatum z żądaniem, aby Wrangel opuścił natychmiast swoje stanowisko i przerwał wszelki kontakt z członkami swojej armji. Gen. Wrangel zastosował się do żądania.

W Austrji przy wyborach odniosła zwycięstwo partja chrześcijańsko-społeczna, która zdobyła 32 mandaty do Sejmu dolno-austrjackiego na ogólną liczbę 60

Marszałek Sejmu obchodził w dniu 23 kwiet. imieniny. Na wielce odpowiedzialnem stanowisku zdobył sobie ogólny szacunek, to też składali mu życzenia przedstawiciele wszystkich stronnictw, prócz socjalistów, tugutowców i żydów. W odpowiedzi na przemówienie najstarszego wiekiem posła, p. Głąbińskiego, odpowiedział Marszałek, zaznaczając, że obecnie dla Sejmu najpierwszą sprawą będzie uzdrowienie Skarbu. Poseł Sołtyk wręczył Marszałkowi tekę, oprawioną bogato w safjan, w której znajdował się pięknie wypisany tekst Konstytucji z dedykacją: „Ustawa konstytucyjna z dnia 17-3-1921-Marszałkowi Sejmu Ustawodawczego Wojciechowi Trąmpczyńskiemu - Posłowie Sejmu Ustawodawczego" Po południu przybył osobiście Naczelnik Państwa i złożył również życzenia.

W Łodzi zostało ustanowione przez Stolicę Apostolską biskupstwo, na które otrzymał nominację ks. prałat Tymieniecki, proboszcz łódzki.

Kompromitacja.

(występ naszego p. Vice-burmistrza w Poznaniu)

W padł mi do ręki „Kurjer Łódzki" z d. 10 kwietnia r. b. i pomiędzy innemi spotkałem tam notatkę p. t. „Niefortunny Radomsk", czytam tedy z zaciekawieniem, bo dziwi mię, że Łódź specjalnie interesuje się Radomskiem, i spotykam rzeczy niezwykłe. Ażeby swojem opowiadaniem nie zmienić w niczem treści, przytoczę wszystko dosłownie.

„Na zjeździe Związku miast w Poznaniu burmistrz m. Radomska przemawiał za nadaniem jaknajszerszych praw wyborczych całej ludności od 21 roku życia. Potrzebę nadania tych praw motywował przykładem, że w Radomsku niema nikogo, zarówno wśród prawicy, jak i lewicy, ktoby rozumiał słowo budżet i znał się na sprawach budżetowych (rozumie się, ewentualnie, prócz burmistrza. Przyp. red. „Kurjera Łódzkiego.) Wywody powyższe przyjęli zebrani homerycznym śmiechem, a przedstawiciel również lewicowego magistratu w Radomiu zabrał głos i skwapliwie wyjaśnił obecnym, że tam nie była mowa o Radomiu, lecz o Radomsku. Można powinszować zatem burmistrzowi Radomska, a Radomskowi burmistrza" „Kurjer Łódzki" pomylił się, pisząc burmistrz, opuścił bowiem „wice", gdyż nasz p. Vice-burmistrz był na zjeździe w Poznaniu i tam kompromitował miasto. My tu na miejscu już poniekąd przyzwyczailiśmy się do tych „znakomitych" występów, a szczególniej biorący udział w posiedzeniach Rady i patrzymy na te rzeczy pobłażliwie, tłumacząc sobie, że jedno głupstwo mniej lub więcej nie robi wielkiej różnicy. To też p. Vice-burmistrz skarży Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, skarży Sejmik Powiatowy, może niedługo zaskarży i Sejm, a towarzysze radni dla solidarności głosują za temi „pomysłowemi" wnioskami, papier zaś, znany z cierpliwości, wszystko zniesie. Lecz ludzie z poza Radomska, którzy mieli przyjemność pierwszy raz widzieć i słyszeć naszego przedstawiciela, bawią się, jak na przedstawieniu cyrkowem i wybuchają „homerycznym śmiechem". Dowiedzieliście się zatem Obywatele m. Radomska, że nie rozumiecie słowa budżet i nie znacie się na sprawach budżetowych. Nie rozumiecie słowa budżet Wy, Kupcy i Rzemieślnicy, Urzędnicy i Robotnicy, bo chociaż prowadzicie sklepy, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa i układacie budżety, ale Wy się nie znacie na sprawach budżetowych; chociaż niejeden z Was robił budżet jeszcze wtedy, kiedy nasz Vice-burmistrz chodził sobie z chorągiewką, ale Wy nie rozumiecie słowa budżet. Przedstawiciele miast całej Polski dowiedzieli się o tem na zjeździe w Poznaniu.

Przyznać jednak trzeba p. Vice-burmistrzowi, że jako przedstawiciel miasta umiał zachować bezstronność i jednakowo skomromitował prawicę i lewicę, bo przedstawił nas wszystkich jakoby jakich „gołębiarzy". R.

Uroczystość 3-go Maja w Radomsku.

Celem uczczenia Wiekopomnego Dzieła- Konstytucji 3-go Maja Komitet Obchodowy opracował następujący program uroczystości:

Rano 3 maja będzie odegrany hejnał z wieży ratuszowej, o godz. 10 Msza polowa, po której nastąpi udekorowanie krzyżem „Virtuti Militari" dzielnych naszych rycerzy, potem odbędzie się ogólny pochód wszystkich organizacyj, stowarzyszeń, szkół, cechów, wojska i t. d. przez ulice miasta. Ustawienie delegacyj, instytucyj i t. p. w czasie nabożeństwa i pochodu powierzono Kom. Str. Ogn. p. M. Świderskiemu. Od godz. 8½ rano do godz. 2-giej po poł. sprzedaż kwiatka na Pol. Macierz Szkolną. O godz. 3-ciej po poł. w sali kinematograficznej będzie wyświetlony obraz p. t. „Bohaterstwo Polskiego Skauta", zaś o godz. 8-mej wiecz. w teatrze koncert ze słowem wstępnem.

Komitet Obchodowy.

Kwesta Majowa.

Polska Macierz Szkolna, Koło w Radomsku, pragnąc rozwinąć działalność swą, a nie rozporządzając potrzebnemi środkami, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich, którym dobro publiczne jest drogiem, o łaskawe i szczodre poparcie akcji Komitetu Obchodowego Pamiątki Konstytucji 3-go Maja, zorganizowanego w celu umożliwienia dalszej egzystencji i pracy Macierzy

Komitet ten opracował następujący program „Kwesty majowej"

Od dnia 26 kwietnia b. r. kwesta po domach, sklepach, stowarzyszeniach, inst. handl i finansowych, oraz sprzedaż nalepek. W dniu 3-maja sprzedaż kwiatka od godz. 8 ½ rano do godz 2-giej po poł po ulicach miasta. Dnia 5 Maja b. r. odbędzie się wielka zabawa na placu strażackim.

Nie wątpiąc, że ogół mieszkańców Radomska, znany z ofiarności na cele publiczne, na wezwanie to odpowie przychylnie, z góry dziękujemy za ofiary na rzecz Macierzy za pośrednictwem Komitetu Obchodowego złożone.

Zarząd P. M. S. Koło w Radomsku.

Obchód Napoleoński.

Komitet obchodu setnej rocznicy śmierci Napoleona urządza w dniu 5 Maja b. r. w Radomsku uroczystość z programem następującym: o godzinie 10 tej rano Msza polowa, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w sali „Kinema" wieczór muzykalno-wokalny.

Komitet zaprasza wszystkie instytucje, korporacje i P. T. Publiczność do wzięcia udziału w powyższej uroczystości, jak również uprasza o udekorowanie domów flagami o barwach narodowych.

KOMITET.

Powrót z frontu jednego bataljona 26 p. p.

W niedzielę ubiegłą w godzinach popołudniowych przybył z Kowla jeden bataljon 26 p. p. do Radomska po dwuletnim pobycie na froncie, najpierw ukraińskim a później bolszewickim. Na pierwszą o tem wiadomość pospieszyła do Koszar Narodowa Organizacja Kobiet, aby przywitać bohaterskich żołnierzy i skromnym obdarzyć ich podarunkiem. Cały bataljon, ustawiony kompanjami, zgromadził się w Świetlicy żołnierskiej, gdzie w nader serdecznych słowach powitał ich dyr. Niemiec, wyrażając im cześć i podziękowanie za trud, krew i ofiarność w obronie granic wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej; w końcu wzniósł mówca okrzyk na cześć Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego, armji polskiej i 26 p. p.

Muzyka odegrała hymn narodowy.

Major Szumski, który przyprowadził bataljon, wzniósł okrzyk na

cześć społeczeństwa w Radomsku, które przez cały czas pobytu na froncie pamiętało o żołnierzach 26 p. p a obecnie przybyło, aby powracających serdecznie przywitać.

Następnie panie z Nar. Org. Kobiet rozdawały przybyłym papierosy.

Nadesłane.

W Sprawie Polskiej Macierzy Szkol.

Komunikat Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa.

Ze sprawozdań delegatów na Konferencję Oświatową, zwołaną przez Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie d. 7 XI r. b., dowiaduje się Obywatelski Komitet Wykonawczy o tem, iż powiatowe Kom. Obr. P. pomagały Kołom Macierzy Szkolnej i Okręgowym Zarządom tego Towarzystwa w ich działalności,- w niektórych jednak miejscowościach na teren działalności Komitetu przeniesiono akcję kulturalno-oświatową, prowadzoną dotychczas przez Macierz Szkolną.

W myśl rezolucji zapadłej na Zjeździe Pełnomocników Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa, Komitety powinny pracę Towarzystw kulturalno - humanitarnych koordynować, zasilać i zakres działalności ustalać. Racjonalny podział prac między istniejące Towarzystwa dla skutecznej pracy dla Państwa jest konieczny.

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa zaznacza przy tem, iż ożywienie i poparcie prac Polskiej Macierzy Szkolnej jest nader pożądane. W kraju naszym, mającym do 70% ludności, nieumiejącej czytać, walka z analfabetyzmem musi być prowadzona zarówno przez Instytucje Państwowe, jak i społeczne. Uniwersytety ludowe, jako dalszy etap tej pracy nad ludem, wreszcie dobra książka są niezbędne. Macierz Szkolna, posiadająca odpowiedni aparat, statuty i regulaminy, rozporządzająca wypożyczalnią przezroczy, zbiorem przygotowanych odczytów, własną księgarnią, oddać winna Narodowi i Państwu ogromne przysługi.

Stać się to może i stanie napewno, jeżeli społeczeństwo we wszystkich swych warstwach nie będzie żałowało środków na podtrzymanie i rozwój tej, tak nam drogiej Instytucji. Dopomagajmy Macierzy wszyscy z tem przeświadczeniem, że walka z ciemnotą jest równie ważną, jak walka z wrogiem zewnętrznym.

Komitety Obrony Państwa winny pracę Macierzy Szkolnej całą siłą poprzeć.

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa.

Z OKOLICY.

Z Pajęczna. Z utęsknieniem czekano na reformę rolną, która miała przyjść z prawdziwą pomocą bezrolnym i małorolnym. Nareszcie i my w Pajęcznie doczekaliśmy sie tej reformy i zdawałoby się, że polepszymy nie tylko sobie lecz i społeczeństwu, wydobywając większy plon przez umiejętną uprawę roli. Niestety tak nie jest, a to z tej przyczyny, że rozdzielanie ziemi majorackiej nie poszło we właściwe ręce, a tylko stało się paskiem dla bogatych jednostek.

I tak ziemią majoracką zaczęły handlować niektóre jednostki, urządzając „nową reformę". A oto dowody. Pewien posiadacz 2- morgowego działku zwrócił się do mnie z propozycją odstąpienia mi tego działku, żądając ustępnego 5000 mk.; inny zaś posiadacz też 2- morg. działku odstąpił swą dzierżawę pewnemu mieszczaninowi, który obecnie padł ofiarą, z tej przyczyny, że nabył dzierżawę owego działka drogą nielegalną, a drogą legalną nabył dzierżawę tegoż działka, bez wiedzy tych dwóch dzierżawców, pisarz gminny. Jeszcze smutniejszy przykład: posiadacz 19-to morgowego działka obsiewa zaledwie 1/6 część, a resztę wypuszcza od siebie rozmaitym dzierżawcom, urządzając w ten sposób „nową reformę"; a posiada zaledwie ów dzierżawca całego działka 1-go konia, bez krowy i innego inwentarza. Wiele jeszcze przykładów jest, świadczących, że do reformy dorwali się ludzie albo bogaci lub też nie pracujący nigdy na roli, albo bardzo mało. J tak gospodarz, który własnego swojego gruntu nie obrabia, dostał większy działek z majoratu, a bojac się, by mu tego nie odebrali jako-tako po wierzchu przerzuca pozostawiając swój ugorem całkowicie.

Nie wiem czy odpowiednie czynniki wiedzą o tej „nowej reformie", urządzanej tu poza ich plecami. Jak będzie wyglądać ta reforma w „reformie", to proszę przyjechać w czerwcu i spojrzeć na działki wydzierżawione, a dopiero wtenczas przekonamy się komu należy oddać grunt do uprawy. Bo jeżeli tak wszędzie będą w kraju urządzać „nową reformę", to należałoby wnieść do Sejmu projekt o wybudowanie wielkiego spichlerza w Polsce na amerykańską mąkę, ryż, fasolę, smalec, słoninę i t. d., a naród nasz wtedy przekształciłby się w „pożytecznych" darmozjadów.

Tylko tyle o Pajęcznie, lecz, zdaje się, że i z innych stron odezwą się podobne głosy o urządzaniu „nowej reformy" czyli paskowaniu ziemią.

Rolnik P.

Powiatowy Zarząd Narodowego Zjednoczenia Ludowego w Radomsku

powiadamia swoich członków, że dnia 4-go maja (w środę) r. b. p. Sima, prawnik były podprokurator Sądu Okręgowego na powiat Radomskowski, a później Lubelski, będzie udzielał porad w sprawach karnych bezpłatnie w lokalu Narodowego Zjednoczenia Ludowego, ulica Kaliska № 25, pierwsze piętro, w godz. od 10-ej rano do 2-ej po południu. Porad tych p. podprokurator Sima udzielać będzie członkom Nar. Zjedn Lud. dwa razy w miesiącu, a mianowicie: **w pierwszy czwartek po pierwszym i po piętnastym każdego miesiąca.**

Zarząd.

Z Rady Miejskiej.

Odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przew. burmistrza p. Starosteckiego. Porządek dzienny obejmował 7 punktów, z których część była załatwiona.

We wnioskach i interpelacjach między innemi radny p. Najkron poruszył sprawę zlikwidowania aprowizacyjnych sklepów magistrackich, które jako mało czynne dają tylko straty niepotrzebne dla magistratu; wskazał również na nieuczciwość sprzedają-

cych, z których jeden został ukarany sądownie aresztem 2 miesięcy.

Po wyjaśnieniu w tej materji, bez udowodnienia potrzeby takowych, przez vice-burmistrza p. Sarankiewicza, wniosek zlikwidowania sklepów większością głosów lewicowych upadł.

Radny p. Ligęza interpelował Magistrat, dlaczego Prezydjum nie powołało do pełnienia czynności zastępców radnych na miejsce brakujących, skoro otrzymał Magistrat wyjaśnienie i zlecenie powołania od Sejmiku. W odpowiedzi przewodniczący p. Starostecki podkreślił, że sprawa mianowania zastępców była w swoim czasie zakwestjonowana przez Magistrat i Radę miejską (lewicę) i oddana do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. W toku wymiany zdań między przewodniczącym a interpelantem, który dowodził, że wniesienie sprawy bynajmiej nie przesądza kwestji powołania zastępców z pośród wskazanych kandydatów prawnie przez Sejmik, gdyż sprawa w Sądzie przeciągać się może długo, a sprawy miejkie cierpią na tem, Vice- burmistrz, dopatrując się nieprawności decyzji Sejmiku, wysunął znów wniosek **oskarżenia Sejmiku za to nieprawne rozporządzenie**, co większością głosów lewicy, jak zwykle, przeciw prawicy, przy dwóch głosach wstrzymujących się, przyjęto.

Vice-Burmistrz p. Sarankiewicz zdawał sprawozdanie ze zjazdu Związku Miast Polskich w Poznaniu, krytykując reakcyjność (?) takowego, a głównie, że interesy małych miast nie są reprezentowane w Zarządzie Związku i że starano się tam wprowadzić i przeforsować projekt ustawy wyborczej kurjalny, co jednak nie udało się. Przedłożył rezolucję niezadowolenia z postulatów przyjętych przez zjazd, co Rada miejska (lewica) przyjęła. Omawiana była sprawa rozbudowy, a w związku z tą potrzebą budowy łaźni i szkół, postanowiono: **zaciągnąć pożyczkę państwową na ten cel w wysokości 15 miljonów marek**, jak również uchwalono prolongatę pożyczki na aprowizację w wysokości 2 miljonów marek. Dalsze posiedzenie Rady co do niewyczerpanych punktów porządku dziennego, jak: sprawozdanie z gospodarki miejskiej, uchwalenie podatku rogatkowego, sprawa sprzedaży placu przy ulicy Strzałkowskiej, odłożono.

Praktyczne budowle.

Czytałem w № 15. naszej gazety artykuł o budowie wsi na nowy sposób, aby uniknąć pożarów i pomiędzy innemi była tam mowa o budowlach z piasku. Piszący to miał zapewne na myśli wyrób pustaków z piasku i cementu, otóż w tej sprawie chcę zabrać głos i wykazać praktyczność takiego budowania.

Pustaki mogą być rozmaitej wielkości i nazewnątrz mogą mieć wygląd dowolny: kafli, skały lub różnych odcisków. Weźmy dla przykładu pustak 20 cali długości, 8 cali wysokości i 16 szerokości, posiadający 3 rzędy dziur, to zastąpi on 17 cegieł palonych. Przy budowaniu ma się wielką oszczędność wapna, bo jeżeli na budynek z cegły wyjdzie 45 korcy, to do pustaków wystarczy 5 korcy. Jest też oszczędność na rzemieślniku, gdyż to, co z cegły trzeba budować 12 dni, z pustaków ustawi w 5 dni. Dalej jest oszczędność w zwózce, bo do cegielni często jest kawał drogi, a tu wyszuka sobie włościanin gdzieś niedaleko piasek ostry, gruby, bez gliny, marglu i mułu i może sam z pomocnikiem zrobić takie cegły. Potrzeba jest do wyrobu koniecznie cementu, którego nie można zbyt żałować, bo się wszystko rozsypie. Beczka cementu 10-cio pudowa wystarczy na 45 pustaków. Kto zabiera się do tej pracy musi mieć odpowiednią formę lub maszynkę na kołach, której jednak nie potrzeba kupować, gdyż można ją wypożyczyć w zakładzie betonowym.

Budynki z pustaków są trwałe, suche i ciepłe. Zaleca się przy budowaniu domu położyć na fundament papę wysmołowaną, a gdy już mur będzie zakończony trzeba pamiętać, ażeby były dobrze zamurowane wierzchnie otwory w pustakach i żeby nigdzie nie było szpar, dlatego też najlepiej wyfugować dom cementem. Gdy się to zrobi, to będzie sucho i ciepło, bo 16-tocalowa ściana z pustaków zastępuje łokciową z palonej cegły. Ktoby chciał wybudować z pustaków jedno lub dwupiętrowy dom, niech się nie obawia katastrofy, bo za granicą już dobrze wypróbowano takie budowle i stoją tam domy betonowe na kilka pięter.

Budowanie po wsiach cegielni nie jest tak łatwe, jakby się niejednemu mogło zdawać. Trzeba się dobrze obliczyć z gotówką, bo to wielki koszt i można na tem grubo stracić. Żeby kogoś nie spotkało to, co mojego brata: sprowadził sobie majstra do wypalania, a ten jak mu wypalił, to miał trochę gruzu i surówki; dwa piece popsuł i dużo opału zmarnował. Przy wyrabianiu pustaków niema żadnego ryzyka.

Jeżeli chodzi o pokrycie budynków, to mogę zalecić tylko ogniotrwałą cementową dachówkę, gdyż jest ona tańsza od innych, a im dłużej leży, tem jest mocniejsza.

Nasi gospodarze jeszcze nie mają przekonania do betonowych budynków, ale to przeminie. Gdy w 1910 r. zacząłem wyrabiać cementowe cembrowiny, to nie mogłem włościan przekonać, że to jest trwałe i wielu mówiło, że najlepsza jest cegła. Obecnie już nikt nie robi studni z cegły, a moje cembrowiny taki mają popyt, że nie można ich nastarczyć. Niezadługo tak samo będzie i z budynkami.

Na to wszystko mógłby mi ktoś powiedzieć, że dobrze, ale dziś niema co mówić o budowaniu, gdyż za drogo kosztuje. Tak, za drogo dla tego, który trzyma gotówkę długi czas i wciąż na niej traci, albo chowa ją dla bandytów, jak tego mam przykład. Gospodarz z sąsiedniej wioski przyszedł do mnie w grudniu i dał zadatek ($^1/_4$ część) na dachówkę, a za dwa tygodnie miał zapłacić wszystko, lecz on ściskał pieniądze do kwietnia, a przez to podrożała mu o 155 procent, czekał dłużej, aż przyszli bandyci i zabrali mu gotówkę; teraz nie ma za co kończyć budowy. Dla tego, który ma pieniądze w roli, zbożu, inwentarzu lub handlu, dziś naprawdę nie jest drogo, a nawet powiem, że bardzo tanio. Przed wojną gospodarz na pokrycie domu dachówką musiał sprzedać 20 korcy żyta, a dziś wystarczy 4 korce, więc jest daleko taniej.

A. Urbański.

KRONIKA.

Ogólne zebranie Czł. Stow. Spoż. „Gwiazda" odbyło się w Niedzielę w Resursie Rzemieślniczej. Przewodniczył p. Biernacki, sekretarzował p. Nowak. — Zarząd przedłożył obszerne sprawozdanie z działalności za rok 1920. Stow. liczy 233 członków z kapitałem udziałowym 58,259 mk. W ciągu roku sprawozdawczego Stow. zrobiło obrotu na 1,318,588 mk., czysty zysk otrzymano 111,777 mk. Proponowany przez Zarząd podział zysków został zaakceptowany, a mianowicie: 10% na dywidendę od udziałów 5,825 mk. — 20% na wynagrodzenie dla Zarządu 22,355 mk., — 10% na dywidendę od wybranego towaru 27,705, mk., — na wynagrodzenie Kom. Rewizyjnej 3000 mk., — na gratyfikacje dla personelu 15,000 mk., — i na kapitał zapasowy 37,890 mk. — Postanowiono przejść na ustawę normalną, opracowaną specjalnie dla stow. spółdzielczych. Zebranie wyraziło zgodę do scentralizowania wszystkich kooperatyw na gruncie radomskowskim, upoważniając Zarząd do działań w tym kierunku. Na miejsce ustępujących z Zarządu powołano pp. Generowicza P. i H. Kempę. Do Kom. Rewizyjnej przez aklamację pp. Włodarczyka J. Świderskiego M. i Nowickiego J. — (ponownie).

Zaznaczyć należy, iż Stow. „Gwiazda" doskonale się rozwija, dzięki usilnej zabiegliwości i pracy Członków Zarządu w osobach pp. Katuszewskiego Wł. (prezesa) — Miki Fr., Brzozowskiego J., Stadnickiego E. i Cejzyka A., za co ogólne zebranie wyraziło im podziękowanie.

Ogólne zebranie Stow. Robotników Chrześc. odbyło się w dniu 17 kwietnia. Na zebraniu wygłosił piękne przemówienie delegat od Stow. Rob. Chrz. z Częstochowy. Przedstawił on dzisiejsze zadanie każdego robotnika i wykazał konieczność organizowania się na zasadach chrześcijańskich, które dążą do sprawiedliwości, a nie wnoszą do społeczeństwa walki klasowej. Zasady Chrystusowe trzeba wprowadzić w każdą dziedzinę naszego życia, a wtedy będzie wszystkim dobrze. Gromkiemi oklaskami podziękowano mówcy za jego gorące słowa. Następnie zgromadzenie przyjęło nowy statut, na zasadzie którego w Stowarzyszeniu prowadzi się tylko pracę kulturalno - oświatową, a wyklucza wszelką politykę partyjną. — Potem dokonano wyborów i do Zarządu weszli pp: J. Kowalczyk — prezes, B. Kanawka — vice-prezes, B. Olczyk — skarbnik, A. Szwedzik — sekretarz, W. Kaszówara i J. Rozpędek; na zastępców wybrano pp.: A. Hiszpańskiego, W. Stefańczyka i M. Rybakównę; do Komisji Rewizyjnej — pp. A. Paciorkowskiego, Ks. dziekana M. Jankowskiego i J. Misiorka. Na patrona Stowarzyszenia został zaproszony ks. prefekt Kmiecik.

Uroczystość Zgromadzenia Rymarzy i Siodlarzy w dniu swego patrona Ś-go Jerzego odbyła się d. 23 bm. Rano odprawionem zostało nabożeństwo w Kościele parafjal. na intencję zgromadzenia, w czasie którego wygłosił wzniosłe przemówienie ks. dziekan Jankowski. Poczem odbyło się uroczyste posiedzenie zgromadzenia przy licznym udziale delegatów pokrewnych instytucyj w Resursie Rzemieślniczej. Przybyli też pp. mistrzowie danego zgromadzenia z całego powiatu. Honorowe przewodnictwo powierzono p. Millerowi, delegatowi Cechu Rymarskiego w Częstochowie, obrady prowadził redaktor M. Świderski. Wygłoszone zostały referaty na temat: „Historja rozwoju rzemiosł w Polsce" przez p. J. Fryca, starszego Cechu Rzeźniczego, — „Powstanie Cechów ich rozwój i upadek" przez p. J. Szwedowskiego, prezesa T-wa Rzemieślniczego, — „O ustawie dla zgromadzeń Rzemieślniczych z 1816 r. przez p. M. Świderskiego, — zebrani wysłuchali doskonale opracowanych referatów, darząc mówców oklaskami. W związku z tem wyłoniła się dyskusja, w której brali udział pp. Miller, Tymiński J., Karpiński Ign., Kałkusiński Andrz., St. Kruszyński, i inni, wynikiem której było stwierdzenie braku szkoły dokształcającej rzemieślniczej dla praktykantów w Radomsku; zaznaczyć należy iż ta szkoła była zorganizowana przez miejscowe Towarzystwo Rzemieślniczej w 1916 roku, własnym kosztem, przy doskonałach wynikach, jednak niepowołani opiekunowie, chcąc tą drogą zdobyć popularność w mieście, zmusili różnemi drogami do oddania im kierownictwa szkoły, któ ą po kilku miesiącach niestety zaprzepaścili.

Powyższą sprawę b. ważną dla przyszłości naszego rzemiosła przekazano T-wu Rzemieślniczemu.

Ponieważ nowe zgromadzenie nie posiada jeszcze własnego sztandaru przeto na wniosek delegata p. Millera z Częst., który pierwszy złożył na ten cel 500 mk., posypały się ofiary i tak: p. Doroziński K. imieniem cechu szewckiego 1000 mk,, p. Fryc J. w im. cechu rzeźniczego 500 mk., p. Tymiński J. w im. cechu ślusarskiego 500 mk., nie szczędzili też datków poszczególni mistrzowie rymarscy.

Przy tej sposobności zapisano w poczet mistrzów p. p. Chojnackiego, Kucharskiego i Ignasiaka.

Zabrał głos p. Karpiński Ign., starszy zgrom. rymarzy i siodlarzy, wyrażając serdecznie podziękowanie przybyłym delegatom oraz pp. mistrzom, którzy tak licznie zgromadzili się na uroczystość cechową.

Po odczytaniu protokułu zebrania i podpisaniu przez obecnych uroczystość zakończono.

Przyjazd Ks. Biskupa do Radomska nastąpi d. 8 maja (niedziela) po południu.

Minist. Rolnictwa komunikuje wykaz majątków, przeznaczonych do parcelacji między innemi w Starostwie naszem: majątek Kotków, ogólnej przestrzeni 240 mórg. wyłączono 150, do parcelacji 90 morgów.

Nie wolno żądać, lub pobierać ceny nadmiernej za mieszkania na letniskach. Okręg. Urząd Walki z Lichwą prosi osoby, od których żądano lub pobrano za dużo o komunikowanie o tem Urzędowi, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za lichwę mieszkaniową.

Ministerjum Spraw Węwn. wydało do podległych urzędów okólnik, w którym poleca, aby były wyznaczone i podane do publicznej wiadomości godziny przyjęć interesantów. Przyjmowanie winno się odbywać każdego dnia powszedniego co najmniej w przeciągu 3-ch godzin, a przez kierowników urzędów przez 2 godziny. W wypadkach niecierpiących zwłoki inte-

resanci winni być przyjęci nawet poza godzinami urzędowemi.

Wiele mamy marek polskich w obiegu? Do dnia 20 marca rb. puszczono w obieg ogółem: **Mk 69,973,780,715 fen 50.**

Dzień 1. Maja wypada w tym roku w niedzielę, więc socjaliści skorzystają z tego, że dużo ludzi przychodzi ze wsi do Kościoła, że dużo też mieszczuchów spaceruje po ulicach, aby nadać swemu obchodowi partyjnemu najokazalszy wygląd, licząc przedweszystkiem na ciekawych gapiów aby potem móc opowiadać o swej potędze. Dzień 1. maja nie jest żadnem „świętem robotniczem", lecz dniem agitacji partyjnej, socjalistycznej. Polskiem świętem narodowem, ogólnem, dla wszystkich stanów, a więc i dla robotnika, jest dzień 3-go maja. Kto przez próżną ciekawość, choćby nawet dlatego, aby zobaczyć na jakiem bydlęciu z czerwonemi uszami wyjedzie mistrz obchodu, jak to miało miejsce w zeszłym roku, kto przez bezmyślne gapiostwo powiększa pochody socjalistyczne, ten się przyczynia do fałszowania opinji w Polsce.

Z Okręg. T-wa Rolniczego.

W ost. № „Gazety Radomskowskiej" w sprawozdaniu Rady tego T-wa zakradły się pomyłki, miast nazw. p. Kupczyńskiego K. — wydrukowano Kryszczyński, zaś w obciążaniu nie 2%-wym dodatkiem na rzecz T-wa a 2‰.

Zarząd Stowarzyszenia Gospodarczego Właścicieli domów Chrześcijan w Radomsku

zawiadamia swych członków, że ogólne doroczne walne zebranie, odbędzie się dnia **8 maja t. j. w Niedzielę o g. 1 po południu w sali „Kinema".**

Porządek dzienny: 1. Zagajenie, 2. Wybór prezydjum, 3. Odczytanie protokułu, 4. Sprawozdania Rady, 5. Zarządu, 6. Komisij Rewizyjnej, 7. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1920 r., 8. Budżet na 1921 r., 9. Zmiana Statutu, 10. Wybór Komisji Rewizyjnej i 11 Wolne Wnioski.

Zarząd i Komisja Rewizyjna

Stowarzyszenia **„Łączność"** w Radomsku zawiadamia swych członków, że ogólne doroczne zebranie odbędzie się w **dniu 1 maja 1921 r. t. j. w Niedzielę** o godzinie 3 po południu w sali Polskiej Macierzy Szkolnej, (Rynek 17) — Ze względu na ważność rozstrzygających się spraw, konieczne jest liczne przybycie członków.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, 2. Odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, 3. Sprawozdanie Zarządu, 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5. Zatwierdzenie bilansu za 1920 r., 6. Podział zysków i ustanowienie budżetu na 1921 r., 7. Odczytanie i przyjęcie nowego Statutu, 8. Wybór Członków Zarządu, 9. Wybór Rady Nadzorczej, 10. Przystąpienie do Związku Stow. Spożywców, 11. Sprawa zjednoczenia Stowarzyszeń, 12. Wolne wnioski.

W razie braku quorum zebrania, takowe bezwzględnie odbędzie się w dniu 8 maja 1921 r. o godzinie 3 po południu.

Stow. Spożywcze „ZORZA" w Radomsku.

Niniejszem zawiadamiamy członków, że w dniu **6 maja** (piątek) o **g. 6 po południu** w sali „Kinema" odbędzie się

Ogólne doroczne zebranie Członków

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości Członków w terminie oznaczonym zebranie odbędzie się w **drugim terminie w tymże dniu, w tejże sali o g. 7 po południu.**

Wejście tylko za okazaniem dowodu członkowskiego.

ZARZĄD.

Drobne ogłoszenia.

Młodzieniec posiadający 4 klasowe wykształcenie poszukuje posady biurowej lub innej. Wiadomość w Redakcji.

Nafta do nabycia dla Członków Kooperatywy „Rzemieślnik" w Stow. „Gwiazda" (od godz. 10—12 w poł.) na kupony № № 23.—24.—25, oraz w Resursie Rzemieślniczej wydają się kwity na naftę dla zakładów rzemieślniczych.

Skradziona została karta powołania wydana przez P.K.U. w Radomsku na nazwisko Andrzej Kościański ze Starego Koniecpola. Znalazca zwróci takową do Redakcji.

Zgubiona karta urlopowana na czas nieograniczony przez 17 puł. ułanów z Poznania na imię Franciszka Ziółkowskiego z Pajęczna.

Zginęła karta powołania wydana przez P. K. U. w Radomsku na nazwisko Jana Leśniewskiego ze Stobiecka Miejskiego gm. Radomsk. Znalazca zwróci do Redakcji.

Skradziono Dnia 22 b. m. Marji Falińskiej ewakuowanej, jadącej z Radomska do Częstochowy 2 tymczasowe dowody ewak. za № 25474 i № 25470, oraz egitymację z fotografją.

Kawaler poszukuje posady kuchmistrza, warunki do omówienia. Wiadomość w Redakcji.

Na sprzedaż do sadzenia w maju świerki i jodły od $1^1/_2$ do $2^1/_2$ łokci wysokości loco Radomsk. Wiadomość w Redakcji